

# Niedziela niespodzianek w boksie!

IKS — Grochów 9:7 • Wisła — Zjednoczenie 8:8 • Warta — MKS 9:7

# KURIER

Cena 8 zł

# SPORTOWY

## Wychodzi w każdy poniedziałek

ROK III Bydgoszcz—Poznań—Łódź—Kraków—Katowice—Gdańsk—Gdynia—Szczecin—Warszawa, dnia 17. 2. do 24. 2. 1947 r. NR 6

### Sensacja na ringu w Krakowie

## „Zjednoczenie” remisuje z „Wisłą” 8:8

### Gromala zrewanżował się Kruży

KRAKÓW (tel. wł.). Z wielkim zainteresowaniem oczekiwany w Krakowie mecz bokserski między bydgoskim „Zjednoczeniem” a miejscową „Wisłą” zakończył się niespodziewanie wynikiem remisowym 8:8. Z oceny poszczególnych walk dodać wypada, że „Zjednoczenie” mimo remisu okazało się zespołem lepszym i zasłużyło w pełni na wygraną.

Zainteresowaniem meczem było olbrzymie i zgromadziło około 3000 widzów.

Wyniki poszczególnych walk przedstawiają się następująco:

W wadze muszej Borowicz (Z) znokautował w trzecim starciu Kode. Bydgoszczanin miał przez wszystkie 3 starcia wyraźną przewagę, a w ostatniej rundzie czystymi ciosami rozstrzygnął walkę na swoją korzyść przez nokaut.

W wadze koguciej Józwiak (Z) pokonał po ładnej walce Giergiela w drugim starciu przez nokaut. Od pierwszego gongu Józwiak wykazał

znaczną przewagę i wygrał zasłużenie.

W wadze piórkowej odbyła się dramatyczna walka. Startujący w Krakowie Kruża w wadze piórkowej miał za przeciwnika Gromalę, który uległ ostatniej niedzieli bydgoszczaninowi na punkty. W spotkaniu tym Kruża przegrał przez techniczne k.o. po drugiej rundzie. Bydgoszczanin otrzymał cios w oko i uległ kontuzji. Zwyciężył Gromala, prowadząc od tego czasu na punkty.

W wadze lekkiej Dudzik (W) przegrał b. wysoko na punkty ze Sowjńskim, który przeważał przez wszystkie 3 starcia.

W wadze półśredniej Wikliński (Z) miał za przeciwnika Natkańca. Wikliński wygrał na punkty nieznacz-

nie, co po ogłoszeniu werdyktu spowodowało niezadowolenie widowni.

W wadze średniej Matuła (W) pokonał na punkty Hinca. Była to jedna z najmniej ciekawych walk dnia.

W wadze półciężkiej Żbik (W) uzyskał zwycięstwo na punkty z Polakiem. I tym razem Żbik nie wygrał przekonująco.

W ostatniej walce dnia między Chylą (Z) a Kolutą (W) zwyciężył krakowianin niesłusznie na punkty. Chyla był przez cały czas równorzędnym przeciwnikiem i zasłużył co najmniej na remis.

W ringu sędziował p. Derda z Poznania na punkty p. Markowski Śląsk i Kubiak z Łodzi.

### Austria - Polska 10:2

PRAGA (obsł. wł.). W światowych mistrzostwach hokejowych drużyna austriacka pobiła polską 10:2.

### Niespodziewana porażka Grochowa!

## Warszawianie ulegli z IKS 7:9

### Brak Kolczyńskiego przyczyną przegranej

WROCLAW (tel. wł.). Rewanżowe spotkanie bokserskie o mistrzostwo Polski rozegrane ubiegłej niedzieli we Wrocławiu przyniosło zwycięstwo drużynie miejscowej w stosunku 9:7. Drużyna warszawska przybyła do Wrocławia w osłabionym składzie bez swojego asa atutowego — Kolczyńskiego, oddając poza tym walkowerem w wadze ciężkiej. Wyniki poszczególnych walk przedstawiają się następująco:

W wadze muszej Patora (G) pokonał nieznacznie na punkty Kurandę.

W wadze koguciej Szatkowski (G) przegrał na punkty z Symonowiczem.

Do pewnego rodzaju sensacji należy zwycięstwo Sobkowiaka (G) nad

dobrym niegdyś Miszczukiem.

W wadze lekkiej startujący Sądowski, przegrał na punkty z Walugą (W). Sądowski walczył b. słabo i znalazł się w drugim starciu na deskach.

W wadze półśredniej Talarowski (W) po równorzędnej walce uzyskał zwycięstwo nad Wiechem.

W wadze średniej Majewski (G) wypunktował Horbona. W przedostatniej walce dnia, Grochów „dobył” punkty walkowerem z powodu braku przeciwnika. Podobnie było i w wadze ciężkiej, gdzie „Grochów” nie wystawił przeciwnika oddając punkty walkowerem.

## Gedania przegrała z Budowlanymi 6:10

WARSZAWA (tel. wł.). Odbyło się tu ub. niedzielę towarzyskie spotkanie pięściarskie między stołecznym klubem bokserskim KS „Budowlani” a „Gedania” z Gdańska. Spotkanie to zakończyło się porażką gości z Wybrzeża w stosunku 6:10.

Wyniki techniczne poszczególnych wag są następujące (na pierwszym miejscu zawodnicy warszawscy)

Tyczyński wygrywa z Antkowi-

kiem na punkty. Sieradzan odnosi zwycięstwo nad Saksem.

Tyrała bije Drażkowskiego. Selma przegrywa z Zielińskim.

Jańczak remisuje z Chychłą. Dalsze punkty dla warszawian zdobywa Ożarek w wadze średniej i Scibior w wadze ciężkiej.

Ostatnie punkty dla gdańszczan zdobył Dolecki w wadze półciężkiej.

### Doskonałe wyniki pływackie uzyskano na zawodach w Gdyni

## Pogoń (Katowice) — KKS Grom (Gdynia) 84:60

GDYNIA (tel. wł.). Ub. niedzieli w basenie Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni odbyły się zawody pływackie:



doskonały pływak gdański — Marchlewski, przegrał wszystkie pojedynki z Ramolą

kie — Pogoń (Katowice) — KKS Grom (Gdynia). Zwyciężyła Pogoń w stosunku 84:60. Wyniki są następujące:

**Panowie:**  
100 m st. klas. — Kiecka (P) 1:25, 2. Sołtysek (P) 1:25,7.

100 m st. dow. — Ramola (P) 1:03,6, 2. Marchlewski (G) 1:05,3.

100 m grzbiet. — Was (P) 1:16,1, 2. Kurek (G) 1:25,6.

200 m st. klas. — Szczok (P) 3:38, (najlepszy czas Polski), 2. Sołtysek (G) 3:39,8.

200 m st. dow. — Ramola (P) 2:26,8 (najlepszy czas Polski), 2. Marchlewski (G) 2:38,6.

**Panie:**

100 m st. klas. Budziszówna (G) 1:41,5, 2. Maturzanka (P) 1:43,2.

100 m st. dow. — Madejówna (P) 1:26,1, 2. Teisseyre (G) 1:41,8.

200 m st. klas. — Budziszówna (G) 3:43, 2. Madejówna (P) 3:51,2.

100 m grzbiet. — Kokotówna (P) 1:36,8 (najlepszy czas Polski), 2. Neblówna (P) 1:41,8.

**Juniorzy:**

100 m st. dow. — Kałuża (P) 1:10, 2. Marzyński (P) 1:25,7.

Następuje przerwa. Do godziny 16 zwycięża „Pogoń” Katowice w stosunku 54:40. W dalszym ciągu zawodów rozegrane zostały następujące konkurencje:

Sztafeta 4×100 st. kl. panów: Pogoń Katowice 5:54, w składzie: Kiecka, Sołtysek, Szczok, Ramola, 2. Grom Gdyn. 6:04,9, w składzie: Krzyżanowski, Bałkiewicz, Grabowski, Marchlewski.

Sztafeta 3×100 st. zmienny pań — Pogoń Katowice 5:05,1, w składzie: Kokotówna, Neblówna, Madejówna, 2. Grom Gdynia — 5:46,1, w składzie: Spychalska, Budziszówna, Teisseyre.

Sztafeta 5×40 st. dow. panów — 1. Grom Gdynia 2:01 w składzie: Jutkowski, Moszydłowski, Kurek, Gol-

stein, Marchlewski, 2. Pogoń Katow. 2:04, w składzie: Dudkowik, Kałuża, Was, Kiecka, Ramola. (t)

## Przed pływackimi mistrzostwami Europy

PARYŻ. Mistrzostwa pływackie Europy zostaną rozegrane w Monako, w dniach od 10 do 14 września. Przewiduje się jednak, że mistrzostwa będą przedłużone do 8 dni.

Węgry zapowiedziały, że będą bronić swego tytułu mistrzowskiego w piłce wodnej. Ogółem Węgry,

## Polska bije Rumunię 6:0 w hokeju na lodzie

PRAGA (obsł. wł.). Po wczorajszej porażce z Austrią rozegrała reprezentacja Polski mecz z Rumunią, wygrywając gładko 6:0 (2:0, 1:0, 3:0). Drużyna Polski wystąpiła w identycznym składzie co z Austrią i zagrała stosunkowo lepiej, górując nad przeciwnikiem tak techniką jak i kondycją.

W pierwszej tercji bramki zdobył Czorych i Palus. W drugiej tercji gra zaostrza się, a jedyną bramkę dla Polski zdobył Wołkowski.

W ostatnim starciu Polacy przeszli do ataku i zdobyli dalsze punkty przez Czorycha 2 i Skarżyńskiego 1. Zawodom przyglądało się około 7000 widzów.



Najstarszy bokser Pomorza w wadze muszej — Józef Borowicz, mimo „podeszłego” wieku (36 lat) nadal pilnie trenuje i w dalszym ciągu odnosi sukcesy w walkach o mistrzostwo Polski.

Borowicz jest typem ambitnego boksera i mimo kilkakrotnych niepowodzeń nadal uważa, że nie nadszedł jeszcze finisz jego kariery











Wzycami przez prasę sportową PRZEGLĄD SPORTOWY

List z Riwier

W związku z nadchodzącym meczem o puchar Davisa, zachodzi możliwość, że Ignacy Tłoczyński będzie reprezentować barwy Polski.

Jestem już od kilku dni w Nicei, ale nie rozegrałem ani jednego spotkania, ponieważ odrzucałem na partnerów. Prócz mnie na Riwierze są w tej chwili Patty (USA), Noghas i Medecin (Monaco).

Przeczytałem dziś w gazetach o wynikach losowania rozgrywek o puchar Davisa. Przypuszczam, że mecz Polska—Anglia rozegrany zostanie w Anglii, gdyż Anglia jest na pierwszym miejscu i ma prawo wyboru.

Przy okazji donoszę, że byłem naszym rywalem — sympatyczny Chińczyk Kho-Sin-Kie zmarł w Londynie na zapalenie płuc w wieku lat 33.

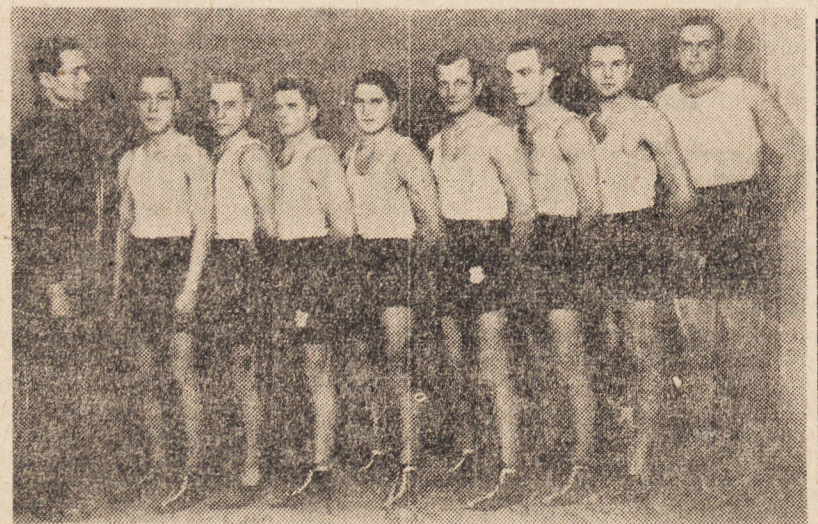
Wkrótce napiszę o moich meczach na Riwierze. Ignacy Tłoczyński

Mistrz okręgu — Częstochowski Klub Sportowy zespół pięściarski pełen niespodzianek

CZĘSTOCHOWA. Mistrzowski zespół okręgu częstochowskiego, aczkolwiek nie stanowi w tej chwili czołowego klubu w ekstraklasie polskiej, jest niemniej zespołem posiadającym szereg doskonałych zawodników.

nieprzerwanie punkty. Jak już na wstępie zazaczyliśmy, CKS nie jest pierwszą drużyną w grupie II, lecz nie będzie również ostatnią.

Zawodnikiem obdarzonym najsilniejszymi ciosami jest Marian Chudy. Ma on co prawda pewne braki techniczne, lecz jest przez każdego przeciwnika doceniany, ze względu na swoją siłę ciosów.



Stoją od lewej: trener Szyński, Strychalski, Frymus, Chudy, Marciniał, Berg, Warwas, Morawski i Myga

Pamiętamy wszyscy dramatyczną walkę doskonałego pięściarza polskiego Czortka, który potknął się tak fatalnie na nieznanym nikomu bliżej Chudym.

Podczas walki jest zawsze spokojny, bije silnie oburzając, wykazując walory zawodnika zaawansowanego technicznie.

Jestem bardzo zadowolony z wyniku losowania Pucharu Davisa oświadcza prezes PZT p. Waydowski

Od paru dni wiemy już kto i to, że „nie byle kto” jest przeciwnikiem Polski w tegorocznych grach o drużynowe mistrzostwo świata.

Znane przysłowie „lepiej z mądrym stracić, niż z głupim zarobić” przełamane na język sportowy brzmi: „lepiej z mistrzem się zmierzyć, aniżeli nad patażachem triumf odnieść”.

W wywiadzie, udzielonym naszemu piśmu przez prezesa PZT Waydowskiego dowiadujemy się wielu interesujących szczegółów dlaczego właśnie wynik losowania należy uważać za pomyślny.

„W pierwszym rzędzie — mówi prezes Waydowski — wylosowanie Polski dopiero w drugiej rundzie i to jako gospodarza zawodów jest dla nas nader korzystne zarówno sportowo jak i finansowo.

Poza tym trudno byłoby sobie wymarzyć bardziej atrakcyjnego przeciwnika, aniżeli właśnie Anglię.

że mimo braku olśniewających gwiazd będą to przeciwnicy trudni do pokonania.

— A gdzie odbędzie się spotkanie? — pytamy. — O tym nie może zdecydować już teraz PZT — stwierdza prezes Waydowski — w każdym zaś razie trudno wyobrazić sobie, aby mecz z Anglią mógł odbyć się gdzieś indziej, aniżeli w Warszawie lub w Katowicach.

Spodziewamy się w każdym razie, zaznacza prezes PZT, iż tak sensacyjny mecz zgromadzi niebawem od r. 1939 tłumy widzów, i tym samym zapewni naszemu związkowi fundusze, których tak bardzo potrzebujemy.

— Jakie mamy szanse z Anglią, pytamy dalej, aczkolwiek zdajemy sobie sami sprawę, że zbyt wiele miesięcy dzieli nas od chwili, gdy Skonecki lub Hebda skrzyżują rakiety z Butlerem and co.

A kto będzie mistrzem strefy Europejskiej w tym roku?

— Najsilniejsze zespoły kontynentu to obecnie Czechosłowacja i Francja. Pecha ma zeszłoroczny mistrz — Szwecja, trafiając właśnie na Czechów w pierwszej rundzie, a silnym przeciwnikiem, z którym trzeba się poważnie liczyć to Indie, Południowa Afryka i Nowa Zelandia.

— Jestem bardzo zadowolony, — stwierdza raz jeszcze prezes Waydowski — że Polska będzie mieć do czynienia z tak poważnym przeciwnikiem jak Anglia, bo nasi zawodnicy zdają sobie już dzisiaj sprawę, że muszą przygotować się do tego meczu z takim wysiłkiem jak jeszcze nigdy dotychczas.

Rozmowę przeprowadził Witold Horain

Rewanż. mecz bokserski Polska — Szwecja

POZNAŃ. Rewanżowy między państwowy mecz bokserski Polska — Szwecja odbędzie się w dniu 30 marca rb. w Poznaniu.

AIBA interesuje się sędziami bokserskimi

POZNAŃ. Polski Związek Bokserski otrzymał od AIBA (Międzynarodowa Federacja Bokserska) pismo z prośbą o jak najwcześniejsze przesłanie imiennego spisu między narodowych sędziów ringowych punktowych.

Gdy ambicja rozstrzyga...

Pod bramką Rosjan zamieszanie, z którego wybija piłkę w aut Akimow. Rzut z rogu bije doskonale Wodarz, piłka wędruje wprost na obrońców.

Nagle piłka wymyka się z mrowia nóg i niezauważona przez nikogo, toczy się po trawie w lewy róg bramki. Widzom dech zapiera w pierśiach.

Po chwili Kamiński — Lewandowski — Pytel i obrońcy Akimow — Owczenko skaczą razem ku górze, aby osiągnąć piłki strzelonej z rogu.

Zielniński naciera z prawej, Dzieńkowski z lewej strony, Mielnikow próbuje ich uniknąć, lecz w chwili przed starciem wypuszcza piłkę mocno pomiędzy obrońców.

Nie ma chwili do stracenia! Wojciechowski tymczasem puścił się w pogogo, szybki pomocnik niesie w sobie całą nadzieję tysięcznych tłumów z niepokojem śledzących przebieg groźnej sytuacji.

bramki z odległości 16-tu metrów. Świat wiruje w oczach Kazika. Wydaje mu się, że to sen, w którym widzi obraz skąpany w złotawych płomieniach zachodzącego słońca.

Stało się, jest 3:1 dla Rosjan. Okrągła tarcza zegara wskazuje 25-tą minutę gry. Dla większości widzów wynik już jest przesądzony.

Na myśl o tym, krew uderzyła Kazikowi do głowy. Niedoczekanie wazę — zacisnął pięści, zgrzytnął zębami. Zajął miejsce na środku boiska, obok Olka, podniósł głowę, rozkrzyżował ręce i wciągnął powietrze całą pierśią.

Chwilę przed otrzymaniem piłki Kazik łapie spojrzenie Olka. Świeci w nim zimna, ujeta w karby zaciętość.

Ich wspólnym dziełem jest wspaniała riposta po gwizdku sędziego. Szeregiem krótkich, błyskawicznych podań, przejeżdżają przez napad i pomoc przeciwnika.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Warunk prenumeratv miesięcznie — 40.— złotych (warta nie — 110.—) Ceny ogłoszeń Za milimetr z tekstem na szerokość jedne szpalty 20 z